

MIECZYŚLAW KRUK

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne

Wizyta marszałka Rydza-Śmigłego w Lublinie w 1939 r.

Rydz Śmigły, nie mówilem? Przyjechał na kilka tygodni przed rozpoczęciem wojny do Lublina. Kabrioletem, białym. Pamiętam, że szprychy miały tak jak koła są u roweru. To dawne były takie samochody. Ale otwarty [dach], buława w ręku, wyprostowany, generalska czapka, przejechał Krakowskim i Kapucyńską na plac Wolności, ludzi pełno, wiadomo, wszyscy krzyczą... I on tam wysiadł i pozdrawiał ludzi, a mrowie ludzi było i krzyczeli: „Nikt nam nie zrobi nic, bo z nami jest marszałek Śmigły-Rydz!” „Wiwat wódz naczelny!” Wtedy to jeszcze zwyciężał, a potem, wiadomo, że prysnął do Rumunii ze złotem. To ja widziałem, to mi się wryło w pamięć. Wokół tego kabrioletu orszak kawalerzystów i z tyłu oddział żołnierzy w pełnym umundurowaniu, to elegancko wyglądało.

Data i miejsce nagrania	2015-05-25
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"